

## UZASADNIENIE

W dniu 24 kwietnia 2014 r. H. M. (1) wniosła o dokonanie działu spadku po jej rodzicach J. M. (1) i N. M. (1), w skład którego wchodzi gospodarstwo rolne położone w N. o pow. 7,02 ha i wartości 240.000,00 zł. oraz ciągnik rolniczy U. C 330 o wartości 10.000,00 zł. w ten sposób, aby wchodzącą w skład tegoż gospodarstwa działkę nr (...) o pow. 2,14 ha przyznać na własność uczestnikowi postępowania J. M. (2), a pozostałe składniki przyznać na wyłączną własność wnioskodawczyni. Domagała się również zasądzenia do pozostałych uczestników postępowania na jej rzecz kosztów postępowania zgodnie z udziałami spadkowymi.

Uczestniczki postępowania: K. B. (1) i Z. M. na taki sposób działu spadku wyraziły zgodę składając swoje podpisy pod wnioskiem. Następnie na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 r. poparły wniosek, nie domagając się spłaty na ich rzecz.

Natomiast J. M. (2) zarzucił, że w skład spadku po wskazanych wyżej osobach wchodziły jeszcze maszyny rolnicze, środki na rachunku bankowym w Banku (...)

i domagał się przyznania mu na wyłączną własność działki nr (...) o pow. 2,00 ha oraz części działki nr (...), która ma być z niej wydzielona i obejmować obszar 0,30 ha wzdłuż drogi dojazdowej do pól. Wskazał, że pozostałe składniki majątkowe należy przyznać wnioskodawczyni po ustaleniu wysokości środków zgromadzonych na rachunku bankowym, jak również zakwestionował oznaczoną we wniosku wartość nieruchomości.

Na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 r. wnioskodawczyni potwierdziła, że jej ojciec posiadał oszczędności w kwocie 2.500,00 – 3.000,00 zł., które ona pobrała i przeznaczyła

w całości na koszty pogrzebu spadkodawcy. Przyznała również, iż w skład majątku wspólnego wchodziły niektóre maszyny rolnicze, przy czym część z nich stanowiła przedmiot współwłasności z innymi osobami.

Następnie H. M. (1) w piśmie procesowym z dnia 6 sierpnia 2014 r. domagała się rozliczenia nakładów poniesionych przez nią na remont domu jednorodzinnego i budynków gospodarczych w kwocie co najmniej 100.000,00 - 110.572,00 zł., jak również podniosła zarzut przedawnienia w stosunku do ewentualnych roszczeń uczestników postępowania z tytułu pożytków osiąganych z gospodarstwa rolnego w latach 1994 – 2011. Podała również, że za życia spadkodawców nie dokonali oni na jej rzecz żadnych darowizn, a J. M. (2) otrzymał od ojca w 1986 r. kwotę 12.000 zł., a w 1985 r. kwotę 5.000,00 zł. Nadto H. M. podniosła, że finansowała remont maszyn rolniczych w celu zapewnienia ich prawidłowego funkcjonowania w kwocie 6.000,00 zł., opłacała także ubezpieczenie OC za ciągnik, a poza tym opłacała podatek za wchodzące w skład spadku nieruchomości. Wnioskodawczyni wskazała, że J. M. (2) w latach 1995 – 1997 r. użytkował 1 ha przedmiotowej nieruchomości i z tego tytułu także osiągnął dochód, a jednocześnie dochód z gospodarstwa rolnego jest przede wszystkim wynikiem pracy i starań rolnika użytkującego gospodarstwo, stąd udział w takim dochodzie współspadkobierców, którzy się do powstania dochodu nie przyczynili nie powinien przekraczać czynszu dzierżawnego za takie nieruchomości. Wreszcie podniosła, że koszt pogrzebu spadkodawcy wyniósł 4.000,00 zł., a z jego książki pobrała na ten cel kwotę 2.500,00 zł.

W piśmie procesowym z dnia 27 sierpnia 2014 r. J. M. (2) podtrzymując dotychczasowe stanowisko zakwestionował zakres i wartość nakładów wskazanych przez wnioskodawczynię na remont budynków i maszyn rolniczych, wysokość podanych przez nią pożytków z gospodarstwa oraz przyjęcie 3-letniego okresu przedawnienia roszczeń o takie pożytki. Jednocześnie podniósł zarzut przedawnienia co do pożytków osiągniętych przez niego w latach 1995 – 1996 i zaprzeczył, aby otrzymał od ojca jakieś pieniądze.

Ostatecznie na ostatniej rozprawie uczestnik postępowania zmienił dotychczasowe stanowisko procesowe w ten sposób, że oświadczył, iż nie jest zainteresowany podziałem fizycznym nieruchomości spadkowej i domaga się zasądzenia na jego rzecz od wnioskodawczyni odpowiedniej spłaty.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

J. M. (1) i N. M. (1) zawarli związek małżeński w 1949 r. Ich małżeństwo ustało przez śmierć J. M. (1) 15 czerwca 1985 r. Przez cały okres małżeństwa pozostawali oni w ustroju wspólności majątkowej.

/dowód: odpis aktu zgonu k. 5 w aktach SR w (...) sygn. (...), zeznania K. B. (1) k. 477 akt, zeznania Z. M. k. 158 akt (czas nagrania 01:33:00)/

Następnie ok. 1986 r. N. M. (1) zawarł związek małżeński z Z. M.. Jednakże małżonkowie nie mieszkali razem, mieli odrębne gospodarstwa rolne, które nabyli przed zawarciem małżeństwa. Spadkodawca zmarł 28 listopada 1994 r.

/dowód: odpis aktu zgonu k. 4 oraz zapewnienie spadkowe k. 19 w aktach SR w (...) sygn. (...) zeznania Z. M. k. 158 akt (czas nagrania 01:33:00)/

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt (...) stwierdzono, iż spadek po:

- J. M. (1) nabywają: córka H. M. (1), córka K. B. (1), syn J. M. (2) oraz mąż N. M. (1), po 1/4 części każde z nich wraz z wchodzącym w skład spadku udziałem w gospodarstwie rolnym,

- N. M. (1) nabywają: córka H. M. (1), córka K. B. (1), syn J. M. (2) oraz żona Z. M., po 1/4 części każde z nich wraz z wchodzącym w skład spadku udziałem w gospodarstwie rolnym.

Sąd ustalił, że w skład spadku po wskazanych wyżej osobach wchodzi gospodarstwo rolne o pow. 7,02 ha, nabyte w trakcie ich małżeństwa.

/dowód: odpis z KW k. 6-9 oraz postanowienie z uzasadnieniem k. 20, 24-25 w aktach SR w G. sygn. (...)

Przedmiotowe gospodarstwo rolne, które stanowiło majątek wspólny N. i J. M. (1), położone jest w N. i składa się z działek nr:

- 18/2 stanowiącej grunty orne o pow. 2,00 ha,
- 18/3 stanowiącej grunty orne i pastwiska trwałe o pow. 2,14 ha,
- 42/2 stanowiącej użytki rolne zabudowane i pastwiska trwałe o pow. 1,05 ha,
- 130 stanowiącej łąki o pow. 0,25 ha,
- 45/1 stanowiącej grunty orne o pow. 1,58 ha,

objętych księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w G..

Wszystkie działki posiadają bezpośredni dostęp do drogi publicznej.

/dowód: wypis z rejestru gruntów i wyrys z mapy ewidencyjnej k. 63-64 akt, odpis z KW k. 170-171 akt, umowa darowizny k. 48 akt/

Na działce nr (...) posadowiony jest budynek mieszkalny, w którym zamieszkiwali do śmierci spadkodawcy, a po ich śmierci zamieszkuje tam nieprzerwanie wyłącznie H. M. (1). Na działce tej znajdują się także budynki gospodarcze. Początkowo na części tejże działki, z tytuł, od strony drogi J. M. (2) postawił blaszany garaż, jednak w trakcie postępowania go usunął.

/dowód: zeznania stron postępowania – okoliczności bezsporne/

Biegły z zakresu szacowania nieruchomości A. K. (1) określił wartość w/w nieruchomości według stanu na dzień otwarcia spadku po N. M. (1) na kwotę 475.000,00 zł., w tym:

- wartość działki nr (...) na kwotę 139.000,00 zł.,
- wartość działki nr (...) na kwotę 134.000,00 zł.,
- wartość działki nr (...) na kwotę 77.000,00 zł.,
- wartość działki nr (...) na kwotę 7.000,00 zł.,
- wartość działki nr (...) na kwotę 118.000,00 zł.,

łącznie 475.000,00 złotych.

/dowód: opinia biegłego k. 335-403 akt/

Po śmierci N. M. (1) wnioskodawczyni zaczęła stopniowo remontować zajmowany dom, bowiem jego stan techniczny nie był dobry, nigdy wcześniej nie przeszedł kapitalnego remontu. Nie było tam łazienki, ubikacja znajdowała się na podwórku.

/dowód: zeznania świadka A. K. (2) k. 458 akt, zeznania świadka M. M. (1) k. 464-465 akt, zeznania wnioskodawczyni k. 470-472 akt, zeznania K. B. (1) k. 476-478 akt, zeznania świadka S. B. k.135-136 akt (czas nagrania od 00:38:00), fotografie k. 147-148 akt, zeznania Z. M. k. 158 akt (czas nagrania 01:35:00)/

H. M. (1) rozpoczęła te prace prawdopodobnie w latach 2003-2005. Prowadziła gospodarstwo rolne, a także od tego czasu jeździła za granicę do pracy na okres 2 miesiące w roku i z tych dochodów finansowała remonty.

/dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 474 akt, zeznania K. B. (1) k. 476-478 akt, zeznania świadka S. B. k.136 akt (czas nagrania od 00:56:00), zeznania świadka Z. E. k. 136 akt (czas nagrania od 01:12:00)/

Wnioskodawczyni wykonała w domu łazienkę, której uprzednio nie było, bowiem stała tam jedynie wanna w części korytarza. Położyła na ścianach i podłodze łazienki płytki ceramiczne, wyposażyła ją w urządzenia sanitarne, wstawiła okno PCV. Ponadto wykonała w domu instalację C.O., wymieniła piec c.o., wykonała nowy przyłącz energetyczny do budynku, wymieniła inne okna na okna PCV, ociepliła 3 ściany budynku, wykonała okładziny podłóg panelami (...) i płytkami ceramicznymi, wymieniła drzwi wejściowe, wykonała chodnik do budynku oraz ogrodzenie terenu z furtką z galanterii metalowej, a także dokonała naprawy komina z wykonaniem tzw. „czapy”.

H. M. (1) samodzielnie sfinansowała wszystkie powyższe prace, nie uzgadniała ich zakresu z pozostałymi współwłaścicielami domu.

Biegły A. K. (1) wartość tychże nakładów określił na kwotę 13.000,00 zł.

/dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 470-472 akt, zeznania K. B. (1) k.476-478, zeznania świadka A. K. (2) k. 458 akt, zeznania świadka M. M. (1) k. 464-465 akt, częściowo zeznania J. M. (2) k. 494 akt, opinia biegłego k. 358-362 akt, opinia uzupełniająca k. 526-529 akt., zeznania świadka S. B. k.135-136 akt (czas nagrania od 00:38:00), zeznania świadka J. O. k. 136 akt (czas nagrania od 01:28:00, 01:34:00), zeznania Z. M. k. 158 akt (czas nagrania 01:35:00)/

Ponadto wnioskodawczyni od śmierci ojca samodzielnie prowadziła gospodarstwo rolne, uprawiała zboża, ziemniaki. Czyni to nieprzerwanie do chwili obecnej. Sama dokonywała nakładów i wydatków w celu produkcji rolnej, sama też

pobierała z tego tytułu pożytki. Nikt ze współwłaścicieli nie pomagał w prowadzeniu gospodarstwa, nikt też z nich nie sprzeciwiał się takiemu stanowi rzeczy.

/dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 469-470 akt, zeznania świadka A. K. (2) k. 460-461 akt, zeznania świadka S. B. k.135-136 akt (czas nagrania od 00:36:00), zeznania świadka J. O. k. 136 akt (czas nagrania od 01:27:00)/

H. M. (1) ponosiła wszelkie koszty związane z utrzymaniem domu, opłatami; wyłącznie z własnych pieniędzy opłacała całość podatku od nieruchomości, który w latach 2006-2014 wyniósł łącznie 13.213,00 zł. Ponadto wnioskodawczyni dba o dom i jego otoczenie.

/dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 469-470 akt, decyzje i dowody wpłat k. 65-90 akt, zaświadczenie k. 128 akt), zeznania świadka S. B. k.135-136 akt (czas nagrania od 00:36:00), zeznania Z. M. k. 158 akt (czas nagrania 01:35:00)/

Ponadto J. i N. M. (1) posiadali stanowiące ich majątek wspólny maszyny rolnicze służące do prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj.: ciągnik rolniczy marki u. (...), koloru żółtego, nr nadwozia (...), rok. prod. 1984, nr rej. (...), przyczepę rolniczą

o ładowności 3,5 t, pług dwuskibowy, kultywator ciągnikowy brony lekkie trzypolowe podwieszane. Maszyny te nadal są zdadne do użytku, korzysta z nich nieprzerwanie wnioskodawczyni. Spadkodawcom przysługiwały także: udział wynoszący 1/2 części we własności bron ciężkich (współwłasność z M. M. (1)), udział wynoszący 1/3 części we własności rozsiewacza nawozów (...) (współwłasność z sąsiadami P. K.

i J. S.), udział wynoszący 1/2 części we własności rozrzutnika obornika jednoosiowego (współwłasność z sąsiadem J. O.). Zdarzało się bowiem, że sąsiedzi kupowali tego rodzaju sprzęty do spółki i wszyscy w razie potrzeby z nich korzystali. Możliwość zakupu maszyn rolniczych w drodze przydziału zależała wówczas od ilości areалу, dlatego nie wszyscy mogli kupić je samodzielnie.

Natomiast po śmierci pierwszej żony, w 1988 r., N. M. (1) nabył na współwłasność z G. S. i Z. M. siewnik zbożowy (...).

Z kolei młocarnia do zboża i prasa do słomy, które wcześniej spadkodawca posiadał, zostały jeszcze za jego życia rozebrane i zełomowane..

/dowód: kopia dowodu rejestracyjnego k. 14 akt, zeznania świadka A. K. (2) k. 459-462 akt, zeznania świadka M. M. (1) k. 462-463 akt, zeznania wnioskodawczyni k. 467-469, częściowo zeznania J. M. (2) k. 485-487 akt, zeznania świadka S. B. k.135-136 akt (czas nagrania od 00:33:00), zeznania świadka Z. E. k. 136 akt (czas nagrania od 01:02:00), zeznania świadka J. O. k. 136 akt (czas nagrania od 01:25:00, 01:36:00), zeznania Z. M. k. 158 akt (czas nagrania 01:34:00)/

Biegły z zakresu wyceny ruchomości J. G. (1) wartość w/w maszyn określił na kwotę:

- przyczepa rolnicza o ładowności 3,5 t - 2.500,00 złotych,
- kultywator ciągnikowy - 500,00 złotych,
- brony lekkie trzypolowe podwieszane - 650,00 złotych,
- brony ciężkie – 450,00 złotych,
- rozsiewacz nawozów (...) – 470,00 złotych,
- rozrzutnik obornika jednoosiowy – 2.800,00 złotych,
- siewnik zbożowy (...) – 4.600,00 złotych.

/dowód: opinia biegłego k. 302-310 akt/

Natomiast w toku postępowania strony zgodnie ustaliły wartość w/w ciągnika rolniczego na kwotę 10.000,00 złotych, a pługa dwuskibowego na kwotę 250,00 złotych.

/okoliczności bezsporne/

W dniu 30 czerwca 1982 r. K. B. (1) i jej mąż H. otrzymali w drodze darowizny od N. i J. M. (1) działkę gruntu nr (...) o pow. 0,04 ha, której wartość określono wówczas na kwotę 30.000,00 zł.

Ponadto K. B. nabyła w drodze decyzji Naczelnika (...) w G. z dnia 20 marca 1982 r. działkę nr (...) o pow. 0,90 ha, położoną w N., na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż uprzednio, przed 1969 r., otrzymała ona tę działkę od ojca w drodze nieformalnej darowizny.

/dowód: umowa darowizny i decyzja k. 48 akt/

Biegły z zakresu szacowania nieruchomości A. K. (1) oszacował zwaloryzowaną wysokość czynszu dzierżawnego gruntów wchodzących w skład spadku po J. i N. M. (1) za okres 28.11.1994 r. – 31.10.2017 r. na łączną kwotę 157.410,00 zł., w tym: 5.380,00 zł. za 2011 r., 5.270,00 zł. za 2012 r., 5.220,00 zł. za 2013 r., 5.220,00 zł. za 2014 r., 5.270,00 zł. za 2015 r., 5.300,00 zł. za 2016 r. i 4.430,00 zł. za okres do 31 października 2017 r.

/dowód: opinia biegłego k. 523-539 akt/

### **Sąd zważył co następuje:**

W przedmiotowej sprawie mamy w istocie do czynienia z wnioskiem o podział majątku wspólnego J. M. (1) i N. M. (1) oraz o dział spadku po wskazanych osobach.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią art. 689 k.p.c. jeżeli cały majątek spadkowy lub poszczególne rzeczy wchodzące w jego skład stanowią współwłasność z innego tytułu niż dziedziczenie, dział spadku i zniesienie współwłasności mogą być połączone

w jednym postępowaniu. W wypadku natomiast, gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, do dokonania działu spadku niezbędne jest uprzednie albo jednoczesne z działem spadku, połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego, chyba że zapadł już prawomocny wyrok rozstrzygający o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie, albo że częściowy dział spadku nie dotyczy udziału spadkodawcy w majątku wspólnym. Nie jest bowiem możliwe dokonanie działu spadku dopóty, dopóki we właściwym trybie nie zostanie przesądzona kwestia ewentualnych nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz kwestia ewentualnych zwrotów z tytułu nakładów, wydatków oraz innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny i odwrotnie (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1972r., III CZP 100/71, OSNC. 1972/7-8/129).

Z chwilą stwierdzenia nabycia spadku przez kilku spadkobierców powstaje między nimi wspólność praw i obowiązków spadkowych, która utrzymuje się do chwili dokonania działu spadku. Zgodnie z art. 1035 k.c. w sytuacji gdy spadek przypada kilku spadkobiercom do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy

o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów tytułu VIII kodeksu cywilnego. Powstała w ten sposób wspólność masy majątkowej w postaci spadku nabytego przez kilka osób ma specyficzny charakter. Nie stanowi ona mianowicie współwłasności, której zniesienia można dokonać w trybie przewidzianym w art. 210 k.c. bądź art. 617 k.p.c. Do zniesienia tego typu współwłasności konieczne jest zastosowanie przepisów o dziale spadku, w szczególności art. 1035 i następane k.c., art. 1070 i następane k.c. oraz art. 680 k.p.c. (orzecz. SN z dnia 05.06.1991 r., III CRN 125/91, biuletyn SN z 1991 r. nr 8, s. 13 ). Z art. 1037 k.c. wynika, iż możliwe jest dokonanie działu

spadku umowne na podstawie umowy między wszystkimi spadkobiercami bądź sądowe na żądanie któregokolwiek ze spadkobierców.

Stosownie natomiast do art. 684 k.p.c. skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. W świetle art. 31 § 1 k.r.o. zasadą jest powstanie między małżonkami z mocy ustawy ustroju wspólności ustawowej, obejmującego przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub jednego z nich. Powstała w ten sposób współwłasność ma charakter współwłasności łącznej, co oznacza iż w czasie obowiązywania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego (art. 35 zd. 1 k.r.o.). Wobec ustania wspólności ustawowej małżeńskiej wskutek śmierci koniecznym zatem przed dokonaniem działu spadku po zmarłym jest dokonanie podziału majątku wspólnego.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, szczegółowo wymienionych w części ustaleń faktycznych niniejszego uzasadnienia, zeznaniach świadków tam wymienionych, opiniach biegłych z zakresu szacowania nieruchomości oraz z zakresy wyceny ruchomości, jak również zeznaniach samych stron z wyjątkiem okoliczności, o których będzie mowa w dalszej części rozważań.

W świetle powyższych dowodów ustalono, że w skład majątku wspólnego N.

i J. M. (1) wchodzi nieruchomość gruntowa położona w N., składająca się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 7,02 ha, opisana

w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...). Wprawdzie w księdze wieczystej prowadzonej dla tejże nieruchomości jako właściciel ujawniony jest wyłącznie N. M. (1), lecz nie ulega wątpliwości, iż w chwili nabycia wskazanej nieruchomości pozostawał on w związku małżeńskim z J. M. (1) i przez cały okres małżeństwa obowiązywał uch ustrój wspólności ustawowej. Ponadto Sąd Rejonowy

w G. w sprawie sygn. akt (...) w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku po wskazanych osobach ustalił, że w skład spadku po nich wchodzi gospodarstwo rolne

o pow. 7,02 ha, nabyte w trakcie ich małżeństwa, słusznie powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1987 r., III CZP 64/17, OSNC 1989/4/62, stwierdzającą, że nieruchomość rolna nabyta na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r.

o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.) przez jedno z małżonków wchodzi w skład majątku wspólnego obojga małżonków, jeżeli w dacie wejścia

w życie tej ustawy stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami podlegały ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Wreszcie dokonując w 1982 r. darowizny jednej z działek gruntu objętych w/w księgą wieczystą na rzecz K. B. (1) i jej męża, spadkodawcy oświadczyli przed notariuszem, iż cała nieruchomość stanowi ich „wspólne mienie”, gdyż nabyli je w trakcie trwania małżeństwa za środki objęte dorobkiem (§ 2 umowy darowizny – k. 48 akt). Zresztą kwestia ta nie była pomiędzy stronami sporna.

Podobnie niespornie w skład majątku wspólnego spadkodawców wchodził ciągnik rolniczy marki u. (...), koloru żółtego, nr nadwozia (...), rok. prod. 1984, nr rej. (...), którego wartość strony postępowania zgodnie ustaliły na 10.000,00 zł.

Ponadto na podstawie zeznań świadków, szczegółowo wskazanych w części ustaleń faktycznych niniejszego uzasadnienia, a także na podstawie zeznań samych stron postępowania ustalono, że N. i J. M. (1) byli nadto właścicielami: przyczepy rolniczej o ładowności 3,5 t, pługa dwuskibowego (strony zgodnie ustaliły jego wartość na 250,00 zł.), kultywatora ciągnikowego, bron lekkich trzypolowych podwieszanych, a także udziałów wynoszących 1/2 części we własności bron ciężkich oraz rozrzutnika obornika jednoosiowego, a także udziału wynoszącego 1/3 we własności rozsiewacza nawozów (...). Dodatkowo po śmierci J. M. (1) jej mąż nabył w 1988 r. wspólnie z dwiema innymi osobami siewnik zbożowy (...), a tym samym w skład spadku po nim wchodzi nadto udział wynoszący 1/3 części we własności tego składnika. Natomiast, jak ustalono, młocarnia do zboża i prasa do słomy, które wcześniej spadkodawca posiadał, zostały jeszcze za jego życia rozebrane i zezłomowane, stąd winny zostać pominięte przy dokonaniu działu spadku.

Nie uwzględniono w tym zakresie również środków pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym spadkodawcy w (...) S.A. Z pisma banku (k. 105 akt) wynika bowiem, iż ze względu na upływ czasu nie posiada on informacji dotyczących okoliczności zamknięcia tego rachunku i kwot tam zgromadzonych. W efekcie Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni, iż N. M. (1) posiadał ulokowaną w banku kwotę 2.500,00 zł. i po jego śmierci, zgodnie z wolą zmarłego, pieniądze te podjęła H. M., przeznaczając je w całości na pochówek ojca, postawienie mu nagrobka (k. 469 akt). Prawdziwość tych zeznań potwierdziła także K. B. (1) (k. 475 akt), a J. M. (2) zeznał z kolei, iż sprawą pochówku ojca zajmowała się wnioskodawczyni, ona wszystko zorganizowała, opłaciła i urządziła stypę. Poza tym uczestnik postępowania zeznał, że za życia ojca wnioskodawczyni nie była uprawniona do podejmowania środków z jego rachunku (k. 490 akt), stąd w świetle art. 22 ust. 1 pkt 1 obowiązującej w dniu śmierci spadkodawcy ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. Prawo bankowe skoro to następnie uczyniła, musiała przedłożyć uprzednio bankowi rachunki stwierdzające poniesienie przez nią wydatków na koszty pogrzebu ojca. W efekcie dojść należy do przekonania, iż w skład spadku po zmarłych nie wchodzi środki pieniężne.

W konsekwencji ustalono, iż w skład majątku wspólnego N. M. (1) i J. M. (1) wchodziła wskazana wyżej nieruchomości oraz ciągnik i maszyny rolnicze, z wyjątkiem udziału we własności siewnika zbożowego (...), który został nabyty przez spadkodawcę po śmierci jego pierwszej żony, a tym samym w skład spadku po spadkodawcach wchodziły udziały wynoszące 1/2 części we własności w/w składników majątkowych, a w skład spadku po N. M. (1) dodatkowo udział wynoszący 1/3 części we własności wskazanego wyżej siewnika zbożowego.

Wartość tychże składników majątkowych, za wyjątkiem ciągnika rolniczego i pługa, określono na podstawie znajdujących się w aktach sprawy: opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości A. K. (1), a także opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości J. G. (1). Zauważyć należy, iż w stosunku do opinii J. G. strony nie formułowały żadnych zarzutów. Natomiast do zarzutów wnioskodawczyni biegły

A. K. odniósł się na piśmie, w sposób należyty wyjaśniając zgłoszone wątpliwości.

W konsekwencji wskazane opinie, zdaniem Sądu, jako rzetelne, przekonywujące, spójne i weryfikowalne należało przyjąć jako podstawę ustaleń w zakresie określenia wartości przedmiotów spadkowych, pomimo formułowanych zastrzeżeń co do opinii biegłego A. K.. Natomiast wobec ostatecznego stanowiska uczestnika postępowania, opinia biegłego z zakresu rolnictwa okazała się dla rozstrzygnięcia sprawy nieprzydatna, w związku z czym pominać należy zarzuty co do jej treści zgłoszone przez J. M. (2).

Kierując się zatem ugruntowaną w orzecznictwie dyrektywą, iż stan spadku ustala się według otwarcia spadku, jego zaś wartość - według cen z chwili dokonania działu (zob. uchwała SN z dnia 27 września 1974 r., (...), OSNC z 1975 r. nr 6, poz. 90) na podstawie opinii biegłego ustalono wartość wchodzącej w skład majątku wspólnego spadkodawców nieruchomości na kwotę 475.000,00 zł. przy uwzględnieniu stanu nieruchomości na dzień otwarcia spadku po N. M., wartość ciągnika rolniczego oraz pługa dwuskibowego w oparciu o zgodne stanowiska stron, odpowiednio na kwotę 10.000,00 zł. oraz 250,00 zł., a pozostałe ruchomości zgodnie z opinią biegłego J. G.. Ostatecznie zatem wartość majątku spadkowego J. M. (1) wyniosła 245.340,83 zł., a N. M. (1) 246.874,16 zł., łącznie 492.214,99 zł. Żadna bowiem ze stron nie żądała ustalenia nierównych udziałów małżonków w tymże majątku, ani nie formułowała innych roszczeń, o których mowa w art. 45 k.r.o.

W tym miejscu rozstrzygnąć należy żądania stron postępowania w kwestii zaliczenia na schedę spadkową darowizn. Na wstępie podkreślenia wymaga, że zdaniem Sądu, wbrew żądaniu wnioskodawczyni, brak było podstaw do zaliczenia na schedę spadkową J. M. (2) pieniędzy, rzekomo otrzymanych przez niego od ojca. Wprawdzie H. M. (1) zeznała, iż ojciec jej mówił, że po sprzedaży ciągnika przekazał jakieś pieniądze synowi, lecz w tej materii wnioskodawczyni poruszała się wyłącznie w sferze przypuszczeń i domniemań podając przy tym różne kwoty owej darowizny, tj. 120.000 zł., 16.000 zł. 160.000,00 zł., 12.000 zł. Podobnie zeznała K. B. (1) oraz świadek M. M. (1), jednakże żadna

z nich nie była świadkiem przekazania na rzecz uczestnika postępowania pieniędzy, a co za tym idzie nie była w stanie wskazać dokładnej kwoty. Wskazane osoby twierdziły jedynie, że brat w rozmowie z nimi do ich otrzymania się przyznał. Także Z. M. zeznała, iż mąż mówił jej, iż chce przekazać synowi pieniądze ze sprzedaży ciągnika, ale ona nie dopytywała, czy to rzeczywiście zrobił i takiej wiedzy nie ma. Wobec zaś faktu, iż J. M. (2)

w złożonych zeznaniach stanowczo zaprzeczył, aby otrzymał od ojca jakieś pieniądze (k. 488-489 akt), a także zważywszy, iż w tym kontekście padały różne kwoty i brak jest innych dowodów na tę okoliczność Sąd uznał, iż brak jest wystarczających dowodów, iż takiej darowizny faktycznie dokonano. Nadto, w świetle przepisu art. 1039 k.c., z oczywistych względów nie może zostać w tym kontekście uwzględniony prezent w postaci pieniędzy przekazany przez spadkodawcę na rzecz swojego wnuka M. M. (2), syna J. M. (2), z okazji pierwszej komunii świętej, który dodatkowo nie należy do kręgu spadkobierców zmarłego, a tym samym nie uczestniczy w dziale spadku po nim. Zresztą darowizną tę należy uznać za drobną, przyjętą zwyczajowo w danych stosunkach w rozumieniu art. 1039 § 3 k.c.

Inaczej rzecz się ma z darowizną działki gruntu nr (...) o pow. 0,04 ha dokonaną w dniu 30 czerwca 1982 r. przez N. i J. M. (1) na rzecz córki K. B. (1) i jej męża H., bowiem w świetle art. 1039 k.c. winna ona zostać uwzględniona w niniejszym postępowaniu, gdyż z umowy darowizny nie wynika, aby darczyńcy zwolnili ją od obowiązku zaliczenia na schedę spadkową. Skoro zatem wartość przedmiotu darowizny w dniu zawarcia umowy wynosiła 30.000,00 zł., tj. odpowiadała wówczas 2,58-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (11.631 zł.), to odnosząc tę wielkość do danych aktualnych, po myśli art. 1042 § 2 k.c., wartość tejże darowizny ustalono na kwotę 10.441,80 zł. (4.047,21 zł. x 2,58).

Jednocześnie podobnemu zaliczeniu nie może podlegać darowizna działki nr (...)

o pow. 0,90 ha, położonej w N., dokonana przez N. M. (1) na rzecz

K. B., bowiem jak wynika z decyzji Naczelnika (...) w G. z dnia 20 marca 1982 r. darowizna ta została dokonana w sposób nieformalny, a prawnie skuteczne jej nabycie przez córkę spadkodawcy nastąpiło dopiero w drodze tejże decyzji, opartej na przepisach art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (nabycie pierwotne). Niewątpliwie zatem nieważna umowa darowizny (art. 73 § 1 k.c. w zw. z art. 158 k.c.) nie może wywoływać skutków prawnych, a tym samym darowizna taka nie może podlegać zaliczeniu na schedę spadkową w trybie art. 1039 k.c.

Stosując zatem normę art. 1042 § 1 k.c. i doliczając wartość darowizny na rzecz

K. B. działki nr (...) do wartości pozostałych składników majątku wspólnego spadkodawców otrzymujemy kwotę 501.123,46 zł., a sumując ją z wartością wchodzącego skład spadku po N. M. udziału w siewniku zbożowym (1.533,33 zł.) powstaje kwota 502.656,79 zł.

Natomiast wobec ostatecznych stanowisk stron postępowania, a w szczególności wobec zmiany stanowiska procesowego J. M. (2) dokonanego na ostatniej rozprawie niemożliwym było dokonanie podziału majątku i działu spadku poprzez podział rzeczy wspólnej (art. 211 w zw. z art. 1035 k.c.). Nie można bowiem przyznać spadkobiercy przedmiotu spadkowego wbrew jego woli. Należało zatem wszystkie składniki majątkowe przyznać na rzecz wnioskodawczyni zgodnie z jej wolą i stanowiskiem procesowym uczestniczek postępowania K. B. (1) i Z. M., a także zgodnie ze stanem faktycznym, a tym samym koniecznym było ustalenie wysokości spłaty należnej J. M. (2), zgodnie z normą art. 212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c.

W świetle treści prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w (...) z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt (...) o stwierdzeniu nabycia spadku po J. M. (1) i N. M. (1), ich syn nabył ten spadek w udziałach po 1/4 części, wraz z wchodzącym w skład spadku udziałem w gospodarstwie rolnym. Nadto spadek po J. nabył także jej mąż N. M. (1) w takim samym udziale, w wyniku czego stał się on współwłaścicielem majątku wspólnego w udziale 5/8 części. Zatem udział J. M.

w całości tego majątku wynosi 9/32 części (1/8 (4/23) części po matce oraz 5/32 części po ojcu (1/4 \* 5/8)). Odnosząc tę wielkość do ustalonej wartości majątku podlegającego podziałowi wysokość spłaty należnej uczestnikowi postępowania wynieść winna 141.324,30 zł., która to wartość stanowi sumę kwoty 383,33 zł. (wartość udziału 1/4



w udziale N. M. (1) we własności siewnika zbożowego (...) oraz kwoty 140.940,97 zł. (stanowiącej iloczyn ustalonej wartości majątku wspólnego spadkodawców i udziału wynoszącego 9/32 części).

Zgodnie z treścią art. 686 k.p.c. w postępowaniu działowym sąd rozstrzyga także m.in. o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spleconych długów spadkowych.

W tym kontekście należało ocenić zasadność żądań H. M. (1) rozliczenia nakładów poczynionych przez nią na remont budynków posadowionych na nieruchomości spadkowej, wydatków poniesionych w celu naprawy i konserwacji maszyn rolniczych, wydatków stanowiących podatek od nieruchomości, jak również rozliczenia pożytków uzyskanych przez

J. M. z tytułu użytkowania przez niego w latach 1995 – 1997 1 ha gruntów ornych, wchodzących w skład spadku. Z kolei J. M. (2) domagał się rozliczenia dochodu uzyskanego przez wnioskodawczynię z przedmiotowego gospodarstwa rolnego.

Na wstępie jednak odnieść się należy do zarzutu przedawnienia roszczeń sformułowanego zarówno przez wnioskodawczynię, jak i jej brata. Otóż podzielić w tym zakresie należy stanowisko wnioskodawczyni, oparte na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, iż normalne dochody, jakie przynosi gospodarstwo rolne, mają charakter okresowy, więc w taki sam sposób powinni więc spadkobiercy rozliczać się z pobranych pożytków (art. 207 i 208 w związku z art. 1035 i 1058 k.c.). Tym samym świadczenia, do których współspadkobierca pobierający te pożytki zobowiązany jest na rzecz pozostałych współspadkobierców, są świadczeniami okresowymi. Do roszczeń zatem o zapłatę należności z tego tytułu stosuje się przedawnienie trzyletnie, natomiast roszczenia z tytułu innych przychodów przedawniają się z upływem lat dziesięciu (art. 118 k.c.). Nie sposób bowiem podzielić twierdzeń uczestnika postępowania o dezaktualizacji tegoż stanowiska. Zmiana ustroju państwa w żaden sposób nie zmienia charakteru dochodów z gospodarstwa rolnego, bowiem nadal, w warunkach gospodarki rynkowej, głównym źródłem utrzymania wielu gospodarstw domowych w Polsce są właśnie tego rodzaju dochody, a ich okresowy charakter

w rozumieniu art. 118 k.c. jest w dalszym ciągu oczywisty. Zresztą jak słusznie podniosła wnioskodawczyni w/w stanowisko Sądu Najwyższego zostało podtrzymane również

i w orzeczeniach wydanych po 1989 r. (vide: uzasadnienie postanowienia SN z dnia 20 maja 1998 r., I CKN 668/97, LEX nr 749984). Dlatego też, zważywszy na datę wszczęcia niniejszego postępowania, tego rodzaju roszczenia za okres sprzed maja 2011 r. uznać należy za przedawnione. Tym samym nie zasługuje na uwzględnienie żądanie wnioskodawczyni rozliczenia dochodów uzyskanych za 1ha gruntów ornych przez uczestnika postępowania

w latach 1995-1997 r. Zasadnym jest zatem roszczenie J. M. (2) z tytułu posiadania przez jego siostrę gospodarstwa spadkowego za okres od maja 2011 r. Również i w tym zakresie zachowuje aktualność stanowisko przytoczone we wskazanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego, co prowadzić musi do konkluzji, iż przy wzajemnych rozliczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania, pobranych pożytków i innych przychodów oraz z tytułu poczynionych na spadek nakładów należy mieć na względzie, że normalny dochód, jaki przynosi gospodarstwo rolne, jest przede wszystkim wynikiem pracy i starań rolnika użytkującego to gospodarstwo. Toteż udział w takim dochodzie ze strony współspadkobierców, którzy nie przyczynili się swą pracą i staraniem do jego powstania, jest stosunkowo niewielki

i w zasadzie nie powinien przekraczać czynszu dzierżawnego, jaki w konkretnych okolicznościach byłby obiektywnie usprawiedliwiony. W efekcie zasadnym było w tym przypadku przyjęcie jako podstawy rozliczeń nie dochodu z tegoż gospodarstwa, a wysokości czynszu dzierżawnego, obliczonego przez biegłego A. K. (1) (537-539 akt), który również ma charakter świadczenia okresowego i przedawnia się w analogicznym okresie, jak wskazano wyżej. Tym samym wartość takiego czynszu za okres od maja 2011 r. do końca grudnia 2017 r. wyniosła łącznie 35.182,67 zł. (3.586,67 zł. maj - grudzień 2011 r. , 5.270,00 zł. za 2012 r., 5.220,00 zł. za 2013 r., 5.220,00 zł. za 2014 r., 5.270,00 zł. za 2015 r., 5.300,00 zł. za 2016 r. i 5.316,00 zł. proporcjonalnie za cały 2017 r.). Odnosząc tą kwotę do wysokości udziału spadkowego J. M. (2) (9/32 części) powstaje kwota 9.895,13 zł., należna mu

z tego tytułu (łącznie spłata na rzecz J. M. 151.219,43 zł.).

Niewątpliwie nadto, w świetle przywołanego wyżej przepisu, uwzględnić należało wydatki poniesione i udokumentowane przez H. M. (1) z tytułu podatku od spadkowej nieruchomości w latach 2006-2014 (k. 65-70, 128 akt) w łącznej kwocie 13.213,00 zł., których odpowiadająca udziałowi w spadku część wynosząca 3.716,16 zł. (13.213,00 zł. \* 9/32) winien pokryć uczestnik postępowania (art. 207 k.c.; łącznie spłata 147.503,27 zł.).

Wreszcie niewątpliwie J. M. (2) powinien odpowiednio partycypować w kosztach remontów budynków posadowionych na nieruchomości wspólnej, które poniosła wyłącznie wnioskodawczyni. Wprawdzie od śmierci ojca tylko ona tam zamieszkiwała, lecz jej brat miał oczywistą możliwość współkorzystania z tejże nieruchomości, czego z przyczyn wyłącznie od siebie zależnych nie czynił. Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości, iż przedmiotowe nakłady poczynione przez wnioskodawczynię nie mają charakteru nakładów zbytkownych, a zatem – jako nakłady konieczne oraz użyteczne - są one objęte zakresem przepisu art. 686 k.p.c.,

a tym samym podlegają rozliczeniu w niniejszym postępowaniu (zob. także A. Stempniak: Postępowanie w sprawach o dział spadku, Wyd. C.H.Beck Warszawa 2015, s.258-259). Nie ma potrzeby przytaczania ponownie dowodów, w oparciu o które poczyniono ustalenia faktyczne

w tym zakresie, bowiem zostały one szczegółowo wskazane w odpowiedniej części niniejszego uzasadnienia. Poprzestać należy jedynie na stwierdzeniu, iż w powyższym zakresie nieprzydatnymi okazały się zeznania świadka Z. E., gdyż mieszkała z wnioskodawczynią jedynie od września 2013 r. do lutego 2014 r., podczas gdy H. M. prace te rozpoczęła ok. 10 lat wcześniej. Poza tym świadek zamieszkiwała w okolicach O., przyjeżdżała do N., co pół roku lub co rok, a poza tym jej zeznania były niespójne odnośnie stanu technicznego domu w chwili śmierci spadkodawcy. Zresztą wyprowadziła się od wnioskodawczyni w atmosferze konfliktu, co sama przyznała.

Wysokość przedmiotowych nakładów poczynionych faktycznie przez wnioskodawczynię ustalono na kwotę 13.000,00 zł. na podstawie opinii biegłego A. K. (k. 359-362 akt), nie uwzględniając nakładów poniesionych po śmierci J. M. (1), a przed śmiercią jej męża w wys. 1.800,00 zł. Sama wnioskodawczyni zeznała bowiem, iż pierwsze remonty przeprowadziła i sfinansowała po śmierci ojca (zeznania k. 470 akt), tj. najwcześniej począwszy od 2003-2005 roku. Uprzednio tego rodzaju wydatki ponosił za życia jej ojciec. Zresztą wcześniejsze roszczenia w tym zakresie uległy przedawnieniu, przy czym nie sposób przyjąć ich przedawnienia odnośnie nakładów faktycznie poczynionych przez wnioskodawczynię, którego okres wynosi w tym przypadku 10 lat. Zważywszy na to, iż były one dokonywane przez nią sukcesywnie w miarę posiadanych środków, a dokładne ustalenie początkowej daty prac remontowych domu nie jest możliwe, przy uwzględnieniu daty złożenia wniosku w sprawie, brak było podstaw do przyjęcia przedawnienia tych roszczeń choćby w części. Finalnie udział J. M. (2) w obowiązku pokrycia tych nakładów wyniósł 3.656,25 zł. (13.000,00 zł. \* 9/32 części).

Sąd nie uwzględnił wreszcie nakładów i wydatków H. M. (1) na remont, konserwację i utrzymanie ciągnika oraz pozostałych maszyn rolniczych. Po pierwsze bowiem wnioskodawczyni w żadnym razie nie wykazała, iż tego rodzaju koszty w jakimkolwiek zakresie w rzeczywistości poniosła, a nadto z wyłączeniem innych osób stale z nich korzystała, prowadząc gospodarstwo rolne. Zresztą choćby z zeznań świadka A. K. (2) (k. 459 akt) wynika, iż gdy chodzi o maszyny stanowiące przedmiot współwłasności z innymi, aniżeli spadkobiercy N. M. (1) osobami, to wszyscy oni dbali o te sprzęty i konserwowali je.

Ostatecznie wszystkie składniki majątkowe wchodzące w skład spadku po zmarłych przyznano na wyłączną własność H. M. (1), która od śmierci ojca nieprzerwanie jest w ich posiadaniu, zasądając od niej na rzecz J. M. (2) spłatę w kwocie 143.847,02 zł. Zważywszy bowiem na stanowisko procesowe Z. B., pomimo darowizny uwzględnionej w niniejszym postępowaniu, a dokonanie na jej rzecz, zasadnym było obciążeniem tą spłatą w całości wnioskodawczyni.

Biorąc natomiast pod uwagę wartość przyznanego H. M. (1) majątku, jak również, uwzględniając iż w czasie trwania postępowania licząc się z koniecznością spłaty winna gromadzić środki w tym celu, orzeczono, że wskazana spłata będzie wymagalna

w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w ich płatności (art. 212 § 3 k.c.).

Kosztami postępowania w sprawie po myśli art. 520 § 2 k.p.c. należało obciążyć po połowie osoby najbardziej zainteresowane wynikiem postępowania, tj. H. M. (1) i J. M. (2). Skoro oboje byli reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika będącego odpowiednio adwokatem i radcą prawnym oraz oboje uścili zaliczkę na wydatki w sprawie po 2.000,00 zł., a dodatkowo wnioskodawczyni opłatę od wniosku w wys. 1.000,00 zł., dlatego też obowiązkiem zwrotu na jej rzecz połowy tejże kwoty obciążono uczestnika postępowania.

Wreszcie zważywszy na fakt, iż w sprawie poniesiono wydatki w łącznej wysokości 6.148,24 zł. (wynagrodzenie biegłego z zakresu rolnictwa 823,28 zł. (k. 204), biegłego

z zakresu wyceny ruchomości 524,52 zł. (k. 316) oraz wynagrodzenie biegłego z zakresu szacowania nieruchomości łącznie 4.800,44 zł. (k. 509, 547), a strony pokryły je jedynie do wysokości 4.000,00 zł., przy czym w pozostałym zakresie wydatki te poniesiono tymczasowo

z sum budżetowych Skarbu Państwa, obowiązkiem zwrotu tych wydatków po połowie obciążono wnioskodawczynię oraz uczestnika postępowania, nakazując pobrać od każdego

z nich na rzecz Skarbu Państwa po 1.074,12 zł. (art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).